

INTENCJE MSZALNE:

NIEDZIELA – 5.VII.2020 – XIV NIEDZIELA ZWYKŁA.

8.45 – (Jugów) – *śp. Wacław, Irena Piłat, Bogdan Kobryńczuk*

10.00 – (Przygórze) – *śp. Tadeusz (r)*

- w intencji Adama i Eleonory w 45 r. ślubu

11.30 – (Jugów) – *śp. Julianna Pęczek (50)*

PONIEDZIAŁEK – CZWARTEK

Mszy św. nie będzie.

PIĄTEK – 10.7.2020 r.

18.00 – (Jugów) - *śp. Teresa, Władysław Grzesik, babcię Zofię (od dzieci z rodzinami)*

SOBOTA – 11.7.2020 r.

18.00 – (Jugów) – *śp. Helena Sekuła i zmarłych z rodziny*

NIEDZIELA 12.7.2020 r.

8.45 – (Jugów) – *śp. Franciszek Patrzalek*

10.00 – (Przygórze) – *śp. Stanisław Palczak*

11.30 – (Jugów) – *śp. Jadwiga Kopeć (r)*

Intencje mszalne można zamawiać po każdej mszy świętej w zakrystii, lub w kancelarii parafialnej.

Tułacze losy – Ewa Brębor (3/131) Zresztą słyszałam od starszych mieszkańców naszej miejscowości, że jak trzeba było o 6.00 być w kopalni, to górnicy z Sokolca o 4.30 wychodzili do pracy, żeby się nie spóźnić. Do pracy szli oczywiście na piechotę. W zimie to mieli wielkie problemy, bo musieli przedostać się do Hausdorfu przez wielkie zasy. Przecież dróg, szczególnie na skróty, nikt nie odśnieżał. Zanim doszli do pracy, to już byli umęczeni wędrówką. Żeby sprawa była jasna żadnych połączeń autobusowych nie było. Kopalnia chciała mieć górników i to oni musieli dojść do pracy. Za PRL-u, jak starsi pamiętają, autobusy górników dowoziły. Wtedy nikt o tym nie myślał. Owszem, jeździło się czasami w zimie saniami na zakupy, albo na odpust, jak ktoś je miał, a generalnie chodziło się na piechotę, albo jakimś rowerkiem można było do sąsiadów dojechać. Ale rower to też już był luksus. Wiem, że to o czym mówię, może wydawać się jakimś dziwnymi i zmyślonymi opowieściami, ale tak było. Szkoda, że ksiądz nie rozmawiał o tym, z nieżyjącymi już panią Trochimowicz, Grossman, czy też Miśkiewicz. One by z pewnością to potwierdziły. Z głodu to może nikt nie umierał, ale o jako taki byt i wikt, to trzeba było naprawdę walczyć. Na starych zdjęciach widać, jak co pomniejsi gospodarze, którzy mieli kawałek zagonu, orają pole krowami. Ale jak krowa się napracowała, to mleka dawała mniej. Coś za coś. Ale wracając do mojej rodziny. Moi rodzice w 1936 roku zawarli małżeństwo. Oczywiście w Hausdorfie. Była tu parafia i z tego co mi mówiono, był też Urząd Stanu Cywilnego. Czy wtedy mieli ślub kościelny i cywilny, czy tylko kościelny, to szczerze mówiąc nie pamiętam, ale chyba ten i ten, bo takie zdaje się było prawo.



Biuletyn informacyjny

PARAFII P.W. ŚW. KATARZYNY W JUGOWIE

JUGÓW – PRZYGÓRZE

Adres: ul. Główna 89, 57-430 Jugów

Telefon: 74 872 23 28

Strona: www.parafiajugow.pl

e-mail: kkparafiajugow@gmail.com

Konto parafialne: 28 9536 0001 2001 0019 7814 0001

Kancelaria parafialna czynna jest od wtorku do soboty po mszy św. wieczornej.

NR 27 (432) XIV NIEDZIELA ZWYKŁA - 5 LIPIEC 2020 R.

Zamyślenia biblijne:

Najpierw o królu, który jedzie na osiołku, potem o życiu wedle ducha, potem wezwanie do przyjęcia jarzma. Co mają ze sobą wspólnego czytania XIV Niedzieli zwykłej? Łączy je chyba głównie pogodny klimat prostoty, pokoju i radości. Ale przede wszystkim są one o Bogu, który myśli na opak. To znaczy zupełnie inaczej niż my, ludzie. I ma nieprzystającą do ludzkiej hierarchii ważności.

Kontekst pierwszego czytania:

I czytanie pochodzi z Księgi proroka Zachariasza. Jest on prorokiem końca czasu niewoli babilońskiej Izraela. Zapowiada rychłe wybawienie i zwycięstwo Mesjasza, Króla Izraela. Ten król jest inni niż pozostali władcy – sprawiedliwy i zwycięski oraz pokorny. Obraz króla jadącego na osiołku to ujawnienie się panowania Boga nad narodami oraz zwycięstwa nad nimi Izraela. Król zaprowadzi pokój – „zniszczy rydwany w Efraimie i konie w Jeruzalem, łuk wojenny strzaska w kawałki. Jego władza będzie sięgać od morza do morza, od Rzeki aż po krańce ziemi”.

Czytania mszalne:

Pierwsze czytanie: Za 9, 9-10 Król pokoju

Psalm: 145 (144) *Będę Cię wielbił, Boże mój i Królu*

Drugie czytanie: Rz 8, 9. Jeżeli będziecie uśmiercać popędy ciała, będziecie żyli

Ewangelia: Mt 11, 25-30 Jezus łagodny i pokorny sercem

Wspomnienia liturgiczne:

poniedziałek – wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy

środa – wspomnienie św. Jana z Dulki, prezbitera

czwartek – wspomnienie św. Augustyna Zhao Rong i Towarzyszy, męczenników

sobota – święto św. Benedykta z Nursji, opata – patrona Europy

Święta Dominika



Mało wiemy o jej życiu. Pochodziła z Nikomedii w Azji Mniejszej (obecnie Turcja). Żyła w III wieku za panowania cesarza Dioklecjana. Pochodziła z bogatej, chrześcijańskiej rodziny. Jej rodzice byli Grekami, którzy nie mieli potomstwa. Nie ustawiali jednak w modlitwach i otrzymali od Boga dziecko. Od dzieciństwa poświęciła swoje życie Bogu. Była piękną dziewczyną, dlatego kręciło się wokół niej wielu zalotników, zabiegających o jej rękę. Jednak ona wszystkim odmawiała, mówiąc, że jest już zaręczona z Chrystusem. Sędzia Nikomedii także chciał zaręczyć ją ze swoim synem. Jednak po odmowie postanowił się zemścić. Wydał Dominikę i jej rodziców Dioklecjanowi jako chrześcijan. Cesarz rozkazał torturować rodziców.

Kiedy ci nie wyrzekli się wiary, zostali skazani na wygnanie do Melitene w Kapadocji, gdzie zmarli. Dominikę natomiast przesłuchiwał Maksymian, który poddał ją próbom. Dziewczyna odmówiła wyparcia się wiary. Wówczas torturowano ją na wszelkie sposoby – biczowano, wieszano za włosy na kilka godzin czy przypalano pochodniami. Jednak jej wiara była niezłomna. Potem wtrącono ją do celi, gdzie została uzdrowiona przez Jezusa. Widząc cuda ratujące Dominikę wielu pogan nawróciło się. Gdy została rzucona lwom na pożarcie, te stały się potulne i delikatne. Ostatecznie ścięto ją mieczem. Zginęła w 289 roku w wieku 21 lat. Jej relikwie znajdują się w Tropea we Włoszech. **Kościół czci św. Dominikę 6 lipca.** W ikonografii przedstawiana jest jako młoda dziewczyna, u stóp której leżą lwy. W prawej ręce trzyma miecz – symbol śmierci, a w lewej lilię albo palmę męczeństwa. W oddali płonie stos, na którym próbowano ją spalić.



Nowe witraże w Przygórzu. W ubiegłym tygodniu w kościele w Przygórzu zostały zamontowane nowe witraże. Od dłuższego czasu trwają prace, żeby tamtejsze kościelne okna zostały wypełnione witrażami, które nawiązują do życia i działalności Pana Jezusa. Ostatnio zamontowane przedstawiają scenę zmartwychwstania Pana Jezusa i Wniebowstąpienie. Ostatni w nawie głównej, który będzie gotowy po wakacjach, będzie przedstawiał Chrystusa, jako Boga i króla. Fundatorami witraży są państwo Wojciech i Elżbieta Martyna Miechowicz, państwo Sławomir i Krystyna Chlipała, oraz ks. proboszcz.

Świętopietrze (denar św. Piotra, obol św. Piotra) to specjalny podatek płacony papieżowi na rzecz Kościoła z racji jego zwierzchnictwa nad danymi ziemiami. Tradycja tej opłaty sięga VIII wieku. W Polsce świętopietrze było płacone od około 990 roku przez Mieszka I. Początkowo tylko przez władców, później przez całą ludność. W połowie XIV wieku zwolnienie od świętopietrza uzyskało duchowieństwo, następnie szlachta. W Polsce świętopietrze przestało być pobierane po 1555 roku. W 1871 roku ten stary zwyczaj wznowił papież Pius IX. Świętopietrze kierowane jest bezpośrednio do Watykanu. Papież wykorzystuje te pieniądze do celów dobroczynnych. Zbiórka odbywa się raz w roku – 29 czerwca w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, stąd nazwa świętopietrze.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE: Niedziela 5.VII.2020 – XIV NIEDZIELA ZWYKŁA

1. W tym tygodniu msze św. w Jugowie będą tylko w piątek i sobotę o godz. 18.00, a w Przygórzu mszy nie będzie.
2. Dzisiaj I niedziela miesiąca. W Jugowie panie zbierają składki na sprzątanie i remont naszej świątyni. W Przygórzu po mszy św. zmiana tajemnic różańcowych.
3. W tym tygodniu do piątku, sprawy losowe proszę zgłaszać panu kościelnemu, lub pani Krysi.

ZAPIOWIEDZI PRZEDŚLUBNE

Zap. I

Paweł TRACZYK, zam. Przygórze

Agata BAKALARSKA, zam. Przygórze



Witamy nową rodzinę

Wspólnota Kościoła powiększyła się o kolejną rodzinę katolicką. 27 czerwca 2020 roku, miłość, wierność i uczciwość małżeńską do końca życia ślubowali sobie Grzegorz Osiał i Paulina Starościak. Grzegorz jest jugowianinem. W naszej miejscowości się wychowywał, tutaj pobierał nauki i przystępował do większości sakramentów. W Jugowie, w dalszym ciągu mieszkają jego rodzice. Jego żona Paulina także pochodzi z naszych stron i przez całe dotychczasowe życie mieszkała w Nowej Rudzie.

Nowożeńcom życzymy Szczęść Boże na nowej drodze życia.



Witamy nową chrześcijankę.

W dniu 21 czerwca 2020 roku sakrament chrztu św. w kościele parafialnym w Jugowie, przyjęła i do społeczności Kościoła została włączona Alicja Maria Banach. Jej rodzice Kamil i Sylwia Krasowska aktualnie mieszkają w Niemczech. Ponieważ tata Kamil pochodzi z Jugowa i tutaj mieszkają jego rodzice, oraz babcia, w naszej parafii pragnęli rodzice ochrzcić swoje dziecko.

Nowej chrześcijance życzymy Bożego błogosławieństwa i nieustannej opieki Anioła Stróża.

Pożegnanie nadleśniczego. 29 czerwca w Urzędzie Gminy Nowa Ruda odbyło się pożegnanie, przechodzącego na emeryturę, wieloletniego nadleśniczego Nadleśnictwa Jugów, pana Jana Lenarta. Podziękowania złożyli pani wójt, pani przewodnicząca Rady Gminy, oraz inni uczestnicy uroczystości. Także my, w imieniu całej parafii dziękujemy panu Janowi za 28 lat służby na stanowisku nadleśniczego. Za wszelką życzliwość i pomoc okazywaną naszej parafii. Na rozpoczynającej się emeryturze życzymy **Plurimos Annos.**

